Ewangelia Jana

Rozdział 20

**1**. Zaś pierwszego dnia tygodnia, wcześnie, gdy była jeszcze ciemność, do grobowca przychodzi Maria Magdalena i widzi usunięty od grobu kamień. **2**. Więc biegnie i przychodzi do Szymona Piotra oraz do tego drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i im mówi: Zabrali Pana z grobowca i nie wiemy, gdzie go położyli. **3**. Zatem wyszedł Piotr oraz ten drugi uczeń, i szli do grobu. **4**. A obaj biegli razem; nawet ten drugi uczeń wcześniej wyprzedził Piotra i pierwszy przybył do grobu. **5**. Zaś kiedy rzucił okiem, widzi leżące płótna; jednak tam nie wszedł. **6**. Przyszedł też Szymon Piotr, który mu towarzyszył, wszedł do grobowca oraz widzi leżące płótna, **7**. i chustkę, która była na jego głowie, nie leżącą z płótnami, ale zwiniętą osobno w innym miejscu. **8**. I wtedy wszedł też ten drugi uczeń, co pierwszy przybył do grobu, ujrzał oraz uwierzył. **9**. Bowiem jeszcze nie znali Pisma, że jest mu konieczne powstać z martwych. **10**. Więc uczniowie odeszli z powrotem do siebie. **11**. Ale Maria stała na zewnątrz, blisko grobu, płacząc; a gdy płakała, zajrzała do grobowca, **12**. i widzi dwóch siedzących w bieli aniołów, jednego przy wezgłowiu, i jednego przy stopach; tam, gdzie leżało ciało Jezusa. **13**. A tamci jej mówią: Niewiasto, dlaczego płaczesz? Mówi im: Zabrali mojego Pana i nie wiem, gdzie go położyli. **14**. To powiedziawszy, odwróciła się do tyłu i widzi stojącego Jezusa; a nie wiedziała, że Jezus żyje. **15**. Mówi jej Jezus: Niewiasto, dlaczego płaczesz? Kogo szukasz? Zaś ona uważając, że jest ogrodnikiem, mówi mu: Panie, jeśli ty go zabrałeś, powiedz mi gdzie go położyłeś, a ja go wezmę. **16**. Mówi jej Jezus: Mario. A ona zostawszy odmienioną, mówi mu: Rabbuni, ten nazywany Nauczycielem. **17**. Mówi jej Jezus: Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do mego Ojca; ale idź do moich braci i im powiedz: Wstępuję do mego Ojca i do waszego Ojca mojego Boga oraz waszego Boga. **18**. Zatem Maria Magdalena przychodzi oraz oznajmia uczniom: Widziałam Pana, i tamto, co jej powiedział. **19**. A gdy był wieczór, tego pierwszego dnia tygodnia, zostały zamknięte drzwi gdzie byli zgromadzeni uczniowie z powodu strachu przed Żydami, lecz Jezus przyszedł, stanął na środku oraz im mówi: Pokój wam. **20**. To powiedział i pokazał im ręce oraz swój bok; więc uczniowie się uradowali, gdy zobaczyli Pana. **21**. A Jezus znowu im powiedział: Pokój wam; jak mnie posłał Ojciec, tak ja was posyłam. **22**. I kiedy to powiedział tchnął oraz im mówi: Weźcie Ducha Świętego. **23**. Których grzechy odpuścicie, zostają im odpuszczone, a których trzymacie, zostają zatrzymane. **24**. Zaś Tomasz, jeden z dwunastu, zwany Didymos, nie był z nimi gdy przyszedł Jezus. **25**. A inni uczniowie mu mówili: Widzieliśmy Pana. Ale im powiedział: Jeśli nie ujrzę na jego rękach znaku gwoździ, nie włożę mego palca do odcisku gwoździ oraz nie włożę mojej ręki do jego boku nie uwierzę. **26**. Zaś po ośmiu dniach jego uczniowie znowu byli wewnątrz, a wśród nich Tomasz. I gdy drzwi zostały zamknięte, przychodzi Jezus, stanął na środku i powiedział: Pokój wam. **27**. Potem mówi Tomaszowi: Skieruj tutaj twój palec, zobacz moje ręce; skieruj twoją rękę i włóż do mojego boku, i nie bądź niewierny lecz wierzący. **28**. Odpowiedział Tomasz i mu rzekł: Pan mój i Bóg mój. **29**. Mówi mu Jezus: Uwierzyłeś, bo mnie ujrzałeś? Bogaci, którzy nie zobaczyli a uwierzyli. **30**. Potem Jezus sprawił wiele innych znaków wobec swych uczniów, które nie są opisane w tej księdze. **31**. Zaś to zostało opisane, abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, oraz abyście wierząc, mieli życie w Jego Imieniu.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012